

POSTANOWIENIE

Dnia 19 listopada 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Barbara Myszka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jan Górowski

SSA Dariusz Dończyk

w sprawie z powództwa E. S.A. w K.
przeciwko J. C. i K. B.
o zapłatę,
na posiedzeniu jawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 19 listopada 2008 r.,
na skutek zagadnienia prawnego przedstawionego
przez Sąd Apelacyjny
postanowieniem z dnia 16 listopada 2007 r.,

„Jaki jest charakter prawnej odpowiedzialności członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. - czy jest to odpowiedzialność gwarancyjna zbliżona do poręczenia czy odszkodowawcza, a w konsekwencji: czy w tym procesie pozwany może podnosić wobec wierzyciela spółki zarzuty przysługujące spółce, z których spółka nie skorzystała, a dotyczące istnienia zobowiązania i jego wysokości stwierdzonych prawomocnym wyrokiem, czy też nie ma takiej możliwości ?”

odmawia podjęcia uchwały.

Uzasadnienie

„E.” S.A. w K., powołując się na art. 299 § 1 k.s.h., wносиła o zasądzenie solidarnie od pozwanych J. C. i K. B., jako członków zarządu „E.-C.” spółki z o.o. w G., kwoty 218 360,57 zł z ustawowymi odsetkami: od kwoty 187 319,27 zł od dnia 27 grudnia 1998 r., od kwoty 22 966 zł od dnia 25 kwietnia 2001 r., od kwoty 56 zł od dnia 3 sierpnia 2001 r. i od kwoty 8 019,30 zł od dnia 15 czerwca 2003 r. – do dnia zapłaty.

Wyrokiem zaocznym z dnia 22 marca 2004 r. Sąd Okręgowy w G. orzekł zgodnie z żądaniem pozwu. Po rozpoznaniu sprawy na skutek sprzeciwu pozwanych, Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 14 grudnia 2006 r. uchylił wyrok zaoczny w części obejmującej odsetki ustawowe: od kwoty 187 319,27 zł za czas od 27 grudnia 1998 r. do 31 października 2003 r., od kwoty 22 966 zł za czas od 25 kwietnia 2001 r. do 31 października 2003 r., od kwoty 56 zł za czas od 3 sierpnia 2001 r. do 31 października 2003 r. i od kwoty 8 019,30 zł za czas od 15 czerwca 2003 r. do 31 października 2003 r. i w tym zakresie oddalił powództwo, natomiast w pozostałej części wyrok ten utrzymał w mocy. Za podstawę orzeczenia Sąd Okręgowy przyjął następujący stan faktyczny.

W dniu 27 czerwca 1997 r. powódka, za zgodą „E.-C.” sp. z o.o. w G., zawarła z „I. S.” S.A. w K. umowę, mocą której spółka „I. S.” przejęła dług spółki „E.-C.” i z tego tytułu zobowiązała się zapłacić powódce kwotę 300 000 zł w terminie 21 dni. W § 4 umowy strony postanowiły, że w braku wpłaty w tym terminie umowa traci ważność, a do uregulowania należności zobowiązany będzie dotychczasowy dłużnik, czyli spółka „E.-C.”. W dniu 26 listopada 1998 r. strony sporządziły aneks do umowy z dnia 27 czerwca 1997 r., w którym zmieniły ustalony termin zapłaty w ten sposób, że spółka „I. S.” miała zapłacić kwotę 300 000 zł w terminie jednego miesiąca od daty podpisania aneksu. Jednocześnie na poczet tej należności zaliczyły: kompensatę z dnia 9 kwietnia 1998 r. w kwocie 30 000 zł, przelew z dnia 31 marca 1998 r. w kwocie 75 000 zł, przelew z dnia 22 grudnia 1997 r. w kwocie 4 377,04 zł oraz cesję z dnia 18 listopada 1997 r.

w kwocie 3 303,69 zł, łącznie – kwotę 112 680,73 zł. Do zapłaty pozostała kwota 187 319,27 zł.

Wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2001 r. Sąd Okręgowy w K. zasądził od spółki „E.-C.” na rzecz powódki kwotę 187 319,27 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 grudnia 1998 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 22 996 zł tytułem kosztów procesu. W dniu 2 sierpnia 2001 r. wyrokowi temu nadano klauzulę wykonalności, po czym na wniosek powódki wszczęto na jego podstawie egzekucję przeciwko spółce „E.-C.”. Postanowieniem z dnia 14 czerwca 2003 r. Komornik Sądowy Rewiru I przy Sądzie Rejonowym w G., ze względu na bezskuteczność egzekucji, umorzył postępowanie egzekucyjne i ustalił koszty tego postępowania na kwotę 8 019,30 zł, którą zasądził od dłużnika na rzecz wierzyciela. W tej sytuacji powódka pismem z dnia 16 października 2003 r. wezwała pozwanych do zapłaty kwoty 218 360,57 zł, a – wobec nieuregulowania należności – wystąpiła z pozwem, który zapoczątkował postępowanie w sprawie.

Sąd Okręgowy uznał, że powódka wykazała istnienie ważnego zobowiązania stwierdzonego tytułem wykonawczym w postaci wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 24 kwietnia 2001 r. zaopatrzonego w klauzulę wykonalności oraz bezskuteczność egzekucji przeciwko „E.-C.” sp. z o.o. w G. Zauważył, iż pozwani w sprzeciwie od wyroku zaocznego oraz w późniejszych pismach procesowych zarzucali, że powódka, pomimo niewyegzekwowania należności stwierdzonej tytułem wykonawczym, nie poniosła szkody, jednak nie zgłosili wniosków dowodowych w celu wykazania nadpłaty przez spółkę „I. S.”, o którą to kwotę powódka miała zostać wzbogacona. Kwestię sposobu prowadzenia przez powódkę procesu, toczącego się między nią a spółką „I. S.”, Sąd Okręgowy uznał za nieistotną z tej przyczyny, że powódka wywodzi swoje roszczenie przeciwko pozwanym z prawomocnego wyroku zasądzającego od spółki „E.-C.” na jej rzecz kwotę 187 319,27 zł z odsetkami. Stwierdził, że nie jest uprawniony do badania, czy zobowiązanie spółki wobec powódki istotnie istnieje, ponieważ prowadziłoby to do obejścia przepisów o związaniu sądu prawomocnym orzeczeniem. Z tych względów Sąd Okręgowy utrzymał wyrok zaoczny w mocy, uznając powództwo o zapłatę kwoty 187 319,27 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 listopada 2003 r. za uzasadnione (art. 299 § 1 k.s.h.). Zmienił go natomiast w części dotyczącej odsetek

za opóźnienie, przyjął bowiem, że roszczenie powódki stało się wymagalne dopiero po wezwaniu pozwanych do spełnienia świadczenia, czyli z dniem 1 listopada 2003 r. (art. 481 w związku z art. 455 k.c.).

Przy rozpoznawaniu apelacji pozwanych od tego wyroku, opartej na naruszeniu przepisów art. 299 k.s.h., art. 362 k.c. oraz art. 227, 232, 316 § 1 i 365 § 1 k.p.c., Sąd Apelacyjny przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia w trybie art. 390 § 1 k.p.c. zagadnienie prawne przytoczone w sentencji postanowienia. W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny wskazał na kontrowersje, jakie wywołuje zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i w doktrynie charakter odpowiedzialności członków zarządu spółki z o.o. przewidzianej w art. 299 k.s.h., w szczególności na stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2007 r., V CSK 55/07 (OSNC-ZD 2008/A, poz. 24). Podkreślił, że według tego stanowiska członkowie zarządu mogą przedstawić wierzycielowi zarzuty, które przysługiwały spółce wobec wierzyciela, a z których nie skorzystała, w tym zarzut nieistnienia zobowiązania. Zauważył jednak, że pogląd ten jest sprzeczny z dotychczasowym kierunkiem orzecznictwa Sądu Najwyższego, opowiadającym się za odszkodowawczym charakterem odpowiedzialności z art. 299 k.s.h.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przedmiotem zagadnienia prawnego, przedstawionego Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia w trybie art. 390 § 1 k.p.c., może być jedynie kwestia prawna budząca poważne wątpliwości, której wyjaśnienie jest niezbędne dla rozstrzygnięcia sprawy. Oznacza to, że dla skorzystania z uprawnienia przewidzianego w powołanym przepisie konieczny jest merytoryczny związek między przedstawionym zagadnieniem prawnym a podjęciem decyzji co do istoty sprawy, na istnienie którego musi wskazywać jurydyczna spójność sformułowanego zagadnienia i jego uzasadnienia, a także nawiązanie w ogólnie postawionym pytaniu do stanu faktycznego sprawy. Sąd drugiej instancji, przedstawiając zagadnienie prawne, powinien zatem szczegółowo uzasadnić, na czym polegają jego wątpliwości, dlaczego uważa je za poważne i dlaczego rozstrzygnięcie tego zagadnienia jest niezbędne dla rozpoznania środka odwoławczego. Argumenty te podlegają rozważeniu przez Sąd Najwyższy, który w pierwszej

kolejności bada, czy spełnione zostały warunki do podjęcia uchwały (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 maja 1999 r., III CZP 8/99, niepubl., z dnia 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, niepubl., z dnia 24 stycznia 2002 r., III CZP 76/01, niepubl., z dnia 24 maja 2002 r., III CZP 30/02, Prok. i Pr. 2003, nr 3, s. 38, z dnia 30 maja 2003 r., III CZP 30/03, niepubl., z dnia 9 czerwca 2005 r., III CZP 31/05, niepubl., z dnia 29 listopada 2005 r., III CZP 102/05, niepubl., z dnia 30 listopada 2005 r., III CZP 97/05, niepubl., z dnia 14 listopada 2006 r., III CZP 84/06, niepubl., z dnia 15 grudnia 2006 r., III CZP 120/06, niepubl. z dnia 19 stycznia 2007 r., III CZP 135/06, niepubl., z dnia 25 stycznia 2007 r., III CZP 100/06, niepubl., z dnia 25 czerwca 2008 r., III CZP 49/08, niepubl.).

Sąd Apelacyjny, przedstawiając zagadnienie prawne, nie zadośćuczynił powyższym wymaganiom. Problem ujęty w pierwszym członie postawionego pytania, dotyczący charakteru odpowiedzialności członków zarządu za zobowiązania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, istotnie budzi poważne wątpliwości i jest przedmiotem kontrowersji zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie. Przytaczane są argumenty przemawiające za uznaniem jej za odpowiedzialność odszkodowawczą, ale wyraża się też zapatrywanie, że ma ona charakter gwarancyjny. Rozbieżność w tej kwestii zarysowała się także – jak trafnie zauważył Sąd Apelacyjny – w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W sprawie, w której przedstawione zostało zagadnienie prawne, chodzi jednak o rozstrzygnięcie kwestii szczegółowej, a mianowicie rodzaju zarzutów, jakie mogą skutecznie podnosić pozwani członkowie zarządu spółki z o.o. w procesie wszczętym przez jej wierzyciela z powołaniem się na art. 299 § 1 k.s.h. Charakter przewidzianej w tym przepisie odpowiedzialności rzutuje wprawdzie na rozstrzygnięcie kwestii szczegółowych, niemniej przedstawione zagadnienie prawne zostało ujęte zbyt szeroko.

Uzasadniając swoje wątpliwości, Sąd Apelacyjny obszernie zrelacjonował poglądy wyrażane na temat charakteru regulacji zawartej w art. 299 k.s.h. zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i w nauce prawa, lecz – poza ogólnym stwierdzeniem, że pozwani podnieśli zarzuty związane z nieistnieniem długu spółki „E.-C.” – nie wykazał, że przedstawione zagadnienie nawiązuje do sytuacji faktycznej i prawnej, jaka wystąpiła w rozpoznawanej sprawie oraz że jego

rozstrzygnięcie wpływa na sposób jej osądzenia. Pozwani w toku postępowania podnosili liczne zarzuty, między innymi, że spółka „E.-C.” uregulowała swój dług, że powódka wadliwie prowadziła proces przeciwko spółce „I. S.”, gdyż nie zaskarżyła błędnego, niekorzystnego dla niej wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 12 grudnia 2000 r., ...766/00/T, oraz że w związku z uzyskaniem premii restrukturyzacyjnej nie poniosła żadnej szkody. W tej sytuacji rzeczą Sądu Apelacyjnego było w pierwszej kolejności wyjaśnienie faktów, stanowiących podłoże poszczególnych zarzutów, a następnie rozważenie łączących się z nimi wątpliwości. Dopiero wówczas możliwe byłoby prawidłowe sformułowanie zagadnienia prawnego, postawionego wprawdzie ogólnie, ale w nawiązaniu do podnoszonych zarzutów i stanu faktycznego sprawy. Zawarta w uzasadnieniu przedstawionego zagadnienia ogólnikowa konstatacja, że pozwani podnieśli zarzuty związane z nieistnieniem długu spółki jest niewystarczająca dla wykazania, że rozstrzygnięcie przedstawionego zagadnienia pozostaje w związku z rozstrzygnięciem sprawy. Nie zostały bowiem przedstawione fakty, które legły u podstaw stawianych zarzutów, i umożliwiały ich należyte zrozumienie, zbadanie oraz rozstrzygnięcie. Tym samym nie zostały spełnione warunki do podjęcia uchwały. Trzeba wszak pamiętać, że instytucja pytań prawnych, prowadząca do związania sądu orzekającego w danej sprawie poglądem Sądu Najwyższego, zawartym w podjętej uchwale, jest wyjątkiem od konstytucyjnej zasady podległości sędziów tylko Konstytucji oraz ustawom (art. 178 ust. 1 Konstytucji RP). Powinna być zatem – jak podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 30 marca 1999 r., III CZP 62/98 (OSNC 1999, nr 10, poz. 166) – opisywana z pełnym uświadomieniem tej wyjątkowości, co z kolei nakazuje wyklądać przepis art. 390 § 1 k.p.c. w sposób jak najbardziej ścisły, bez żadnych koncesji na rzecz argumentów o nastawieniu celowościowym lub utylitarnym.

Na koniec trzeba jeszcze dodać, że Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną postanowieniem z dnia 19 marca 2008 r., V CSK 498/07, przedstawił do rozstrzygnięcia składowi siedmiu sędziów Sądu Najwyższego zagadnienie prawne ujęte w pytaniu: czy do roszczeń wierzycieli spółki z o.o. przeciwko członkom jej zarządu, wynikających z art. 299 § 1 k.s.h., ma zastosowanie trzyletni termin przedawnienia właściwy dla roszczeń o naprawienie

szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym. W dniu 7 listopada 2008 r. Sąd Najwyższy podjął uchwałę rozstrzygającą to zagadnienie, w której stanął na stanowisku, że do roszczeń wierzycieli spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przeciwko członkom jej zarządu (art. 299 § 1 k.s.h.) mają zastosowanie przepisy o przedawnieniu roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2008 r., III CZP 72/08 – dotąd niepubl.). W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy rozważył także charakter odpowiedzialności członków zarządu spółki z o.o., rzutujący na rozstrzygnięcie przedstawionego zagadnienia.

Z przytoczonych już wyżej powodów Sąd Najwyższy na podstawie art. 61 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.) postanowił, jak w sentencji.